

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 marca 2014 roku, sygn. akt II C 984/11, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, II Wydział Cywilny, w połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia dwóch sprawach z powództwa J. S. przeciwko R. S. o wydanie przedmiotu pożyczki - kolejno kwoty 20.000 złotych i kwoty 50.000 złotych oraz w sprawie z powództwa wzajemnego R. S. przeciwko J. S. o zapłatę kwoty 5.000 złotych:

I. w sprawie z powództwa głównego o wydanie przedmiotu pożyczki – kwoty 20.000 złotych: oddalił powództwo oraz zasądził od powoda J. S. na rzecz pozwanego R. S. kwotę 2.417 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

II. w sprawie z powództwa wzajemnego o zapłatę kwoty 5.000 złotych: zasądził od pozwanego wzajemnego J. S. na rzecz powoda wzajemnego R. S. kwotę 5.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 850 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. w sprawie o wydanie przedmiotu pożyczki – kwoty 50.000 złotych: oddalił powództwo oraz zasądził od powoda J. S. na rzecz pozwanego R. S. kwotę 2.400 złotych tytułem zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na ustaleniach i wnioskach, z których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco:

W dniu 28 kwietnia 2010 roku R. S. jako pożyczkodawca zawarł z J. S. jako pożyczkobiorcą trzy odrębne umowy pożyczki, kolejno na kwotę 25.000 złotych, 125.000 złotych oraz 50.000 złotych. W treści każdej z umów pożyczki, w § 3 strony postanowiły, że wierzytelność pożyczkodawcy wynikająca z ciążącego na pożyczkobiorcy obowiązku zwrotu przedmiotu pożyczki i należnych odsetek zostanie umorzona w całości pod warunkiem, że pożyczkodawca będzie pozostawał w posiadaniu lokalu użytkowego położonego w Ł. przy ulicy (...) w terminie wymagalności zwrotu pożyczki. Zgodnie z zawartymi umowami pożyczek R. S. miał wydać J. S. kwotę 125.000 złotych w dniu 28 kwietnia 2010 roku, kwotę 25.000 złotych w dniu 27 kwietnia 2011 roku, zaś kwotę 50.000 złotych w dniu 27 kwietnia 2012 roku. Natomiast J. S. zobowiązał się do zwrotu kwoty 125.000 złotych do dnia 28 kwietnia 2011 roku, kwoty 25.000 złotych do dnia 27 kwietnia 2012 roku, zaś kwoty 50.000 złotych do dnia 27 kwietnia 2013 roku. W dniu zawarcia trzech umów pożyczek, to jest w dniu 28 kwietnia 2010 roku, R. S. przekazał J. S. kwotę 125.000 złotych, natomiast w dniu 23 listopada 2010 roku kwotę 5.000 złotych. R. S. nie wydał J. S. pozostałej kwoty 20.000 złotych oraz kwoty 50.000 złotych. W dniu 28 kwietnia 2011 roku J. S. zwrócił R. S. kwotę 125.000 złotych. J. S. nie zwrócił natomiast R. S. kwoty 5.000 złotych.

Najemcą lokalu położonego przy ulicy (...) w Ł. jest A. K.. Przedmiotowy lokal był wynajmowany od Miasta Ł.. W dniu 5 maja 2008 roku A. K., J. S. i M. C. zawarli umowę spółki cywilnej, celem wspólnego prowadzenie działalności gastronomicznej w lokalu przy ul. (...) w Ł.. (...) spółki cywilnej obowiązywała do 2009 roku. W dniu 28 kwietnia 2010 roku P. J., A. K. i R. S. zawarli umowę spółki komandytowej, w celu prowadzenia restauracji z regionalną kuchnią grecką, pod firmą (...), w lokalu przy ul. (...) w Ł..

W dniu 4 października 2011 roku A. K. pokwitował odbiór od R. S. kwoty 15.000 złotych tytułem zaliczki za podjęcie czynności zmierzających do zmiany strony umowy najmu lokalu użytkowego przy ul. (...) w Ł. poprzez dopisanie do umowy najmu lokalu po stronie najemcy R. S., w związku ze wspólnie prowadzoną przez R. S. i A. K. działalnością gospodarczą w przedmiotowym lokalu. Następnie w dniu 10 października 2011 roku R. S. i A. K. zawarli pisemne porozumienie dotyczące przygotowania dokumentacji księgowo – prawnej, celem dopisanie R. S. do decyzji lokalowej lokalu przy ulicy (...) w Ł.. R. S. zobowiązał się między innymi przekazać A. K. do dnia 17 października 2011 roku dokumenty niezbędne do dopisania go do decyzji lokalowej oraz uiścić zaległy podatek gruntowy za przedmiotowy

lokal za lata 2008 – 2011. W dniu 18 października 2011 roku R. S. przekazał A. K. kwotę 31.150 złotych na spłatę zaległego podatku od nieruchomości. A. K. uiścił należne podatki od nieruchomości.

R. S. nie został najemcą ani współnajemcą lokalu użytkowego przy ulicy (...) w Ł..

Na podstawie powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy zważył, iż roszczenia J. S. o wydanie przedmiotów pożyczek, to jest kwot 20.000 złotych i 50.000 złotych, jako bezzasadne należało oddalić w całości, natomiast powództwo wzajemne o zapłatę kwoty 5.000 złotych podlegało uwzględnieniu w całości. Zdaniem Sądu I instancji między stronami doszło do zawarcia trzech ważnych umów pożyczek, tym samym na R. S. spoczywał obowiązek wydania przedmiotu pożyczki zaś na J. S. obowiązek zwrotu otrzymanych pieniędzy w umówionym terminie. Sąd a quo wskazał jednak, że roszczenie o wydanie przedmiotów pożyczek zgłoszone po dniach, w których miał nastąpić ich zwrot wygasło. Sąd meriti argumentował, że z chwilą upływu ustalonego przez strony terminu zwrotu pożyczki, R. S. będąc zobowiązany z umowy pożyczki do wydania jej przedmiotu stał się zarazem uprawnionym do żądania zwrotu przedmiotu pożyczki. W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie doszło zatem do sytuacji konfuzji (łac. confusio), która powstaje w wyniku połączenia długu i wierzytelności w jednej osobie, powodując wygaśnięcie zobowiązania bez zaspokojenia wierzyciela. Sąd I instancji wskazał także, że R. S. jako osoba fizyczna, będąca stroną przedmiotowych umów pożyczek, nie znajdował się w posiadaniu lokalu użytkowego przy ulicy (...) w Ł., nie został najemcą bądź współnajemcą tego lokalu, tym samym w sprawie nie znajduje zastosowania § 3 zawartych między stronami umów pożyczek.

W zakresie powództwa wzajemnego Sąd I instancji podniósł, że R. S. przekazał J. S. kwotę 5.000 złotych, a ten jej nie zwrócił w terminie oznaczonym w umowie, czyli do dnia 27 kwietnia 2012 roku. Sąd Rejonowy zasądził zatem kwotę 5.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa wzajemnego, czyli od dnia 13 marca 2012 roku do dnia zapłaty. O ustawowych odsetkach Sąd I instancji orzekła na podstawie art. 359 § 1 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c.

O kosztach postępowania Sąd meriti rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c., kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

/wyrok wraz z uzasadnieniem – k. 110-119/

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł powód – pozwany wzajemny J. S., zaskarżając je w całości. Skarżący zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 720 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że:

- pozwany nie jest zobowiązany zgodnie z umową wiążącą strony do wydania przedmiotu umów pożyczki powodowi, pomimo istnienia ważnej umowy pożyczki pomiędzy stronami;
- roszczenie o zwrot pożyczki powstaje niezależnie od jej faktycznego wydania;
- pozwany główny, a powód wzajemny jest uprawniony do żądania zwrotu przedmiotu pożyczki, w sytuacji gdy w dacie jej wymagalności pozostawał w posiadaniu lokalu przy ul. (...) w Ł., co zgodnie § 3 umowy powodowało umorzenie wierzytelności z tytułu umowy pożyczki;

II. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a w szczególności art. 233 k.p.c. poprzez:

- dokonanie ustaleń faktycznych i oceny prawnej z pominięciem treści umowy łączącej strony, co do powstania obowiązku zwrotu pożyczki przez powoda;
- nieuzasadnione przyjęcie, iż pozwany nie pozostawał w posiadaniu lokalu przy ul. (...) w Ł. w dacie wymagalności roszczenia o zwrot pożyczki lub nie podjął decyzji o rezygnacji z władania lokalem na korzyść spółki (...);

III. naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie powoda kosztami procesu w całości, pomimo, iż jedyną przyczyną przegrania przez niego procesu, był upływ czasu i nieuzasadniona długotrwałość postępowania sądowego.

W konkluzji powyższych zarzutów apelujący wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty dochodzonej pozwem i oddalenie powództwa wzajemnego. Nadto skarżący wniósł o zmianę postanowienia o kosztach procesu w I instancji i obciążenie pozwanego kosztami procesu w całości niezależnie od wyniku sprawy oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

/apelacja – k. 125-129/

Na rozprawie odwoławczej w dniu 5 lutego 2015 roku pełnomocnik J. S. poparł wniesioną apelację, natomiast pełnomocnik R. S. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

/e-protokół rozprawy z dnia 5 lutego 2015 roku: stanowisko procesowe pełnomocnika apelującego – 00:03:00; stanowisko procesowe pozwanego – powoda wzajemnego – 00:11:31/

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja powoda – pozwanego wzajemnego podlega oddaleniu.

Zaskarżone orzeczenie Sądu Rejonowego mimo jego błędnego uzasadnienia odpowiada prawu i jako takie musi się ostać.

W systemie apelacji pełnej, sąd drugiej instancji czyni własne ustalenia faktyczne i rozważa na nowo całokształt okoliczności sprawy, dokonując ich samodzielnej oceny. Druga instancja jest instancją merytoryczną, w ramach której rozpoznanie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i prowadzić do wydania rozstrzygnięcia kończącego spór między stronami. Rozpoznawczy charakter apelacji pełnej znajduje umocowanie przede wszystkim w art. 378 § 1 k.p.c., który stanowi, że sąd drugiej instancji „rozpoznaje sprawę”, a nie sam środek odwoławczy. Należy także zwrócić uwagę na art. 382 k.p.c., w myśl którego sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Kognicja sądu drugiej instancji obejmuje zatem „rozpoznanie sprawy” i to w taki sposób, w jaki mógł i powinien uczynić to sąd pierwszej instancji (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku, sygn. akt III CZP 49/07, LexOmega). Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 23 marca 1999 roku, sygn. akt III CZP 59/98, które to stanowisko Sądu Okręgowy w pełni podziela, ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, zatem obowiązek dokonywania ustaleń istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku. Sąd Okręgowy w pełni podziela także argumentację Sądu Najwyższego zawartą w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 września 2010 roku, sygn. akt IV CSK 72/10, (Lex nr 622212), zgodnie z którą jeżeli sąd drugiej instancji czyni nowe lub odmienne ustalenia opierając się na materiale dowodowym zebranym w pierwszej instancji, to może to uczynić w wyniku odmiennej oceny dowodów. W takiej sytuacji sąd odwoławczy winien w pierwszej kolejności wskazać wadliwości w ocenie dowodów i ustaleniach sądu pierwszej instancji, a następnie przeprowadzić własną, pełną ocenę dowodów zebranych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i na niej oprzeć zmienione (nowe) ustalenia faktyczne.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniu, że strony postępowania w dniu 28 kwietnia 2010 roku zawarły trzy odrębne i ważne umowy pożyczki. Z powyższym stanowiskiem Sądu I instancji nie sposób się zgodzić. W ocenie Sądu Odwoławczego zawarte przez strony trzy umowy pożyczki dotknięte są wadą oświadczeń woli w postaci pozorności.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Natomiast w myśl art. 58 § 1 k.c. czynności prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna. Oświadczenie woli jest złożone dla pozorów wówczas, gdy jest symulowane. Symulacja ta musi się składać z dwóch elementów. Po pierwsze, strony, które dokonują symulowanej czynności prawnej, próbują

wywołać wobec osób trzecich przeświadczenie (niezgodne z rzeczywistością), że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli. Po drugie, musi między stronami istnieć tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych (akt konfidencji). Jest to porozumienie co do tego, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach. Niezgodność rzeczywistego zamiaru stron z treścią czynności prawnej musi odnosić się do jej skuteczności prawnej, woli powołania do życia określonego stosunku prawnego. Nie powoduje pozorności wskazanie przez strony fałszywych pobudek, daty lub miejsca zawarcia umowy, powołanie się na nieprawdziwe fakty, wadliwe nazwanie umowy lub poszczególnych praw i obowiązków. Przepis art. 83 § 1 k.c. opisuje dwie różne postaci pozorności. Pierwsza z nich (zdanie pierwsze) dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej dla pozoru i jej dokonanie nie służy ukryciu innej czynności prawnej. Można tu mówić o pozorności zwykłej, bezwzględnej lub o symulacji absolutnej, bezwzględnej. Druga (zdanie drugie) dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej pozornej w celu ukrycia innej czynności prawnej (dysymulowanej), której skutki prawne rzeczywiście chcą wywołać (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2013 roku, sygn. akt II PK 299/12, Lex nr 1393828). Natomiast o czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną.

W rozpoznawanej sprawie, o tym że w dniu 28 kwietnia 2010 roku strony procesu zawarły trzy odrębne umowy pożyczki jedynie dla pozoru świadczą przede wszystkim zeznania R. S. (k. 44-45 i 99) oraz P. J. (k. 96-98). Zgodnie z treścią wskazanych zeznań strony niniejszego postępowania zawierając w dniu 28 kwietnia 2010 roku trzy odrębne umowy pożyczki miały na celu dokonanie zapłaty na rzecz J. S. za umożliwienie R. S. prowadzenie działalności gospodarczej w lokalu użytkowym przy ul. (...) w Ł.. J. S. wraz z A. K. prowadzili restaurację przy ulicy (...) w Ł. w lokalu wynajmowanym od Miasta Ł. przez A. K.. J. S. i A. K. złożyli R. S. propozycję umożliwienia mu rozpoczęcia działalności w tym lokalu oraz przeniesienia umowy najmu przedmiotowego lokalu na niego. W zamian R. S. miał zapłacić J. S. łącznie kwotę 200.000 złotych. Z uwagi jednak na ewentualny sprzeciw władz Miasta Ł. na taką formę obrotu lokalami użytkowymi w obrębie ulicy (...) oraz dla udokumentowania zobowiązania do przekazania kwoty 200.000 złotych R. S. i J. S. zawarli trzy odrębne umowy pożyczki, kolejno na kwotę 125.000 złotych, 25.000 złotych oraz 50.000 złotych. Celem sporządzenia tychże umów pożyczek było przepisanie na pozwanego umowy najmu, zatem zawarte umowy pożyczek należy uznać za czynności pozorne i w konsekwencji nieważne. Zapłata kwoty 200.000 złotych miała stanowić wynagrodzenie za dopisanie R. S. do umowy najmu lokalu użytkowego przy ulicy (...) w Ł..

Na wiarygodność nie zasługują natomiast zeznania A. K. (k. 55-56, 95-96) oraz J. S. (k. 42-44, 98) na okoliczność przyczyn udzielenia przez R. S. pożyczek w łącznej kwocie 200.000 złotych. W treści swych zeznań A. K. oraz J. S. wskazali, że R. S. miał pożyczyć J. S. pieniądze na zakup mieszkania w zamian za to że J. S. znalazł dla R. S. lokal i poznał go z A. K.. Wskazane powyżej przyczyny nie sposób pogodzić z treścią § 3 umów pożyczek, bowiem skoro pożyczki nie stanowiły wynagrodzenia za przepisanie lokalu użytkowego na R. S., to czemu ich umorzenie uzależniono od posiadania przedmiotowego lokalu przez R. S. w dacie ich zwrotu. Jedynym wyjaśnieniem umieszczenia w treści umów pożyczek § 3 jest to, że pożyczki te miały stanowić wynagrodzenie za przepisanie umowy najmu lokalu na R. S..

Reasumując, w ocenie Sądu Odwoławczego zawarte przez strony procesu w dniu 28 kwietnia 2010 roku trzy odrębne umowy pożyczki były czynnościami pozornymi. W rzeczywistości strony zawarły umowę, na mocy której J. S. miał doprowadzić do przeniesienia na R. S. umowy najmu lokalu przy ul. (...) w Ł., za co miał otrzymać łącznie kwotę 200.000 złotych.

Ponieważ zawarte w dniu 28 kwietnia 2010 roku umowy pożyczki były czynnościami pozornymi, a przez to nieważnymi, roszczenia J. S. o wydanie przedmiotów pożyczki – kwoty 20.000 złotych i 50.000 złotych należało oddalić. J. S. nie może także skutecznie żądać zapłaty na jego rzecz jakiegokolwiek kwoty opierając się na wskazaniu, że spełnił on swoje zobowiązanie i doprowadził do przeniesienia na R. S. umowy najmu przedmiotowego lokalu, bowiem R. S. nie był nigdy najemcą, ani współnajemcą tego lokalu. R. S. nie był także posiadaczem wskazanego lokalu.

Posiadaczem lokalu przy ul. (...) w Ł. była spółka (...) Spółka komandytowa, wyposażona w odrębną podmiotowość prawną.

W przedmiotowym stanie rzeczy za bezzasadne należy uznać podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 720 § 1 k.c. oraz art. 233 k.p.c., bowiem opierają się one na mylnym założeniu, że zawarte przez strony postępowania umowy pożyczek były ważne, podczas gdy były one dotknięte jedną z wad oświadczeń woli, to jest pozornością.

Przechodząc do oceny zasadności roszczenia R. S. o zasądzenie na jego rzecz kwoty 5.000 złotych wskazać należy, iż zasługuje ono na uwzględnienie. Zgodnie z art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Nienależne świadczenie jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia, w związku z tym stosuje się do niego przepisy art. 405-409 k.c. Nienależne świadczenie odróżnia się od pozostałych przypadków bezpodstawnego wzbogacenia źródłem powstania, bowiem do zaistnienia tego zobowiązania dochodzi w wyniku spełnienia świadczenia przez zubożonego, a nie poprzez jakiegokolwiek inne przesunięcia majątkowe, niebędące świadczeniem (jak w pozostałych wypadkach bezpodstawnego wzbogacenia). Jednocześnie zachodzi brak podstawy prawnej do świadczenia. Kodeks cywilny zawiera zamknięty katalog czterech przypadków, rodzących roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego, tzw. kondycje (conditiones), określone w art. 410 § 2 k.c. Świadczenie jest nienależne, jeśli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Obowiązek zwrotu takiego świadczenia jest niezależny od okoliczności, czy osoba świadcząca była świadoma nieważności. Przez nieważność należy rozumieć bezwzględną nieważność czynności. W niniejszym sprawie mamy do czynienia z ostatnim przypadkiem rodzącym roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego. Ponieważ zawarte w dniu 28 kwietnia 2010 roku trzy umowy pożyczki okazały się czynnościami pozornymi i przez to nieważnymi odpadła causa świadczenia, zaś strony zobowiązane są do zwrotu wzajemnych świadczeń. Jak

stanowi art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Reasumując, roszczenie R. S. o zasądzenie na jego rzecz kwoty 5.000 złotych jest zasadne, gdyż wskazana kwota stanowi nienależne świadczenie. Tym samym punkt II. sentencji zaskarżonego wyroku odpowiada prawu i musi się ostać mimo błędnego uzasadnienia.

Nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie nie ma żadnych podstaw do zastosowania w stosunku do J. S. dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 in fine k.p.c. i odstąpienie od obciążania go obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że jedyną przyczyną przegrania przez niego procesu był wpływ czasu. Apelujący przegrał proces, bowiem zawarte w dniu 28 kwietnia 2010 roku umowy pożyczek okazały się czynnościami pozornymi i przez to nieważnymi. W odniesieniu zaś do argumentu, iż postępowanie przed Sadem Rejonowym było niezasadnie długie wskazać należy, że w takiej sytuacji skarżącemu przysługuje swoisty środek zaskarżenia w postaci skargi na naruszenie prawa strony do załatwienia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Nie jest dopuszczalne odstąpienie od obciążania strony przegrywającej sprawę obowiązkiem zwrotu kosztów poniesionych przez jej przeciwnika tylko dlatego, że postępowanie trwało niezasadnie długo, dopóki nie wykaże się że długi czas trwania postępowania wynika z wyłącznej winy strony, na rzecz której należało zasądzić zwrot kosztów. Konkludując, zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony”, pozwalający na zastosowanie art. 102 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu zasądzając od J. S. na rzecz R. S. kwotę 2.700 złotych. Na kwotę tę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego – powoda wzajemnego we wszystkich połączonych sprawach objętych apelacją ustalone w oparciu o § 6 pkt 3 i 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z

dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).